



B. Kocot

i J. Kotliński

mistrzami świata

Kolarskie mistrzostwo świata w tandemach zdobyli reprezentanci Polski Benedykt Kocot i Janusz Kotliński.

29-letni Francuz Daniel Morelon dorzucił w Liege jeszcze jeden złoty medal do swej przebogatej kolekcji.

Morelon w finale pokonał w trzech wyścigach utalentowanego 27-letniego Włocha Giorgio Rossiego i sięgnął po raz siódmy w karierze po tytuł króla sprintu. Warto przypomnieć, że w tej klasycznej konkurencji torowej mistrzem świata w Meksem i Monachium. Przed rokiem Czechosłowak Anton Tkacz zdołał w Montrealu pozbawić mistrzowskiego tytułu doświadczanego Morelona.

Pierwszy wyścig finałowy wygrał Rossi w 13,57. Później Morelon zrewanżował się rywalowi w czasie 12,88 i wreszcie w rozstrzygającym boju mowa pewnie triumfował Morelon z czasem 13,16.

Brazowski medalista sprintu został Emanuel Raasch (NRD), który dwukrotnie wygrał w pojedynku o III miejsce z Juergenem Geschke.

W sprincie Benedykt Kocot wywalczył ostatecznie siódmą pozycję.

Dokończenie na str. 6

Łączy

I. Mauger

mistrzem Europy

W niedzielę 24 bm. na torze żużlowym Polonii Bydgoszcz rozegrano finał europejskich żużlowych mistrzostw świata w którym startowało 16 zawodników z 8 krajów. Otwierając imprezę dokonał reprezentant Bydgoszczy Józef Wiśniewski.

Do finału światowego, który rozegrany zostanie 6 września na stadionie Wembley w Londynie awans wywalczyli następujący żużlowcy:

1. Mauger (N. Zelandia)	14 pkt.
2. Olsen (Dania)	14 pkt.
3. Crump (Australia)	11 pkt.
4. Michanek (Szwecja)	10 pkt.

Dokończenie na str. 6

13,0 na 110 m ppł.

Rekord świata

G. Druta

W piątek wieczorem w Berlinie Zachodnim odbył się międzynarodowy mityng lekkoatletyczny, w którym startowali także reprezentanci Polski. W biegu na 110 m ppł. Francuz Guy Drut ustanowił rekord świata, zwyciężając w czasie 13,0 sek. Poprawił on o 0,1 sek. dotychczasowy rekord świata, który dzielił dotychczas z Amerykaninem Rodem Milburnem. Podczas tego biegu wiał wiatr 1,78 m/s. Drugie miejsce zajął Charles Foster (USA) 13,2 wyprzedzając Leszka Wodzyńskiego i jego brata Mirosława — obaj Polacy po 13,5 sek.

W biegu kobiet na 100 m Ireneusz Szewiński zajął drugie miejsce za Inge Heltzen (RFN) — obie po 11,2 sek. Aniela Szubert zajęła 4 miejsce — 11,3, a Ewa Długocha była szósta — 11,5 sek. Grazyna Rabsztyń triumfowała w biegu na 100 m ppł. w czasie 12,7 sek., a w rzucie młotem zwyciężył Karl-Hans Riehm (RFN) — 54,0 m.

Po tych konkurencjach zawody zostały przerwane z powodu gwałtownej ulewy. Amerykanin Steve Williams, mistrz padającego deszczu wyrównał na 100 m rekord świata — 10,8 sek. Wyprzedzając Jamajczyka Donaldę Quarrie — 10,0 sek. W skoku w dal zwyciężył Grzegorz Cybulski wynikiem 7,62 m. Przed Rumunem Corbu 7,42 m. Jerzy Pietrzyk zajął drugie miejsce w biegu na 400 m w czasie 48,9 sek. ustępując o 0,3 sek. Hofmeierowi (RFN). (PAP)

GWIAZDOS

WIELKOPOLSKI

Poznań, poniedziałek 25 sierpnia 1975
Nr 185 (9769)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

• Kierunki rozwoju nauki w latach 1976-80 • Realizacja szczególnie ważnych dla gospodarki zadań inwestycyjnych

Posiedzenie Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 22 bm. Prezydium Rządu rozpatrzyło przedłożoną przez ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki informację o kierunkach rozwoju nauki w latach 1976-80.

Dokument ma duże znaczenie dla dalszego rozwoju nauki i jej roli w życiu kraju. Rząd określił w nim, zgodnie z wytycznymi VI Zjazdu partii, zadania i środki w dziedzinie prac naukowo-badawczych na nadchodzące 5-lecie. Na rozwój nauki przeznaczają się w przyszłym 5-leciu około 3 proc. dochodu narodowego. Oznaczać to będzie dalszy poważny wzrost nakładów w porównaniu z bieżącą 5-letką. Nauka będzie więc rozwijać się szybciej niż inne dziedziny życia, a tym samym służyć efektywniej potrzebom gospodarki i społeczeństwa.

Kontynuowane będą wysiłki na rzecz dalszej koncentracji potencjału naukowo-badawczego na problemach priorytetowych oraz wdrażania wyników badań do praktyki.

Prace naukowo-badawcze rozwijane będą w ramach poszerzonego systemu badań, zsynchronizowanego z planami społeczeństwa i gospodarki. Rdzeniem tego systemu są rządowe programy badawczo-rozwojowe, obejmujące one następujące problemy: optymalizację produkcji i spożycia, zwalczanie chorób nowotworowych, kształ-

wanie i wykorzystanie zasobów wodnych, kompleksowy rozwój budownictwa mieszkaniowego, kompleksowe przetwórstwo węgla, rozwój materiałowy i podzespołów dla potrzeb elektroniki, optymalne wykorzystanie i rozwój produkcji wyrobów z miedzi i jej stopów.

Drugim bardzo istotnym nurtem działalności naukowo-badawczej i wdrożeniowej jest system problemów węzłowych, w liczbie około 60-ciu. Wśród z programami rządowymi, uwzględnia on całość spraw związanych z modernizacją kraju, w tym dążenie do umocnienia wyrobów, metod wytwarzania, technologii i konstrukcji.

Z kolei prace badawcze o charakterze branżowym, bądź dotyczące bezpośrednio potrzeb produkcji ujęte zostały w system problemów resortowo-branżowych.

Wymienione trzy nurty działalności uzupełniają program badań podstawowych koordynowanych przez Polską Akademię Nauk i szkolnictwo wyższe.

Na tle ogólnych kierunków rozwoju nauki Prezydium Rządu rozpatrzyło rządowy program badawczo-rozwojowy pn. „kompleksowe przetwórstwo węgla”. Przewiduje on zintensyfikowanie prac naukowo-badawczych zmierzających do najbardziej właściwego wykorzystania tego cennego surowca. Program powinien w perspektywie umożliwić wprowadzenie nowych procesów prze-

twórstwa węgla i użycia jego produktów. Chodzi zwłaszcza o stworzenie możliwości uzyskiwania gazów syntetycznych, różnego rodzaju paliw gazowych i ciekłych, a także surowców wyjściowych dla chemii.

Prezydium Rządu wyraziło przekonanie, iż konsekwentne wcielanie w życie ustalonych zadań, zsynchronizowanie ich z planami inwestycyjno-produkcyjnymi gospodarki, podnoszenie dyscypliny realizacyjnej. **Dokończenie na str. 2**

Po zamachu stanu

Normalizacja sytuacji w Bangladeszu

Jak podało radio Dhaka, nowe władze Bangladeszu rozpoczęły w sobotę wieczorem 26 osobistości związanych z poprzednim rządem, w tym byłego wiceprezidenta Sajeda Nazrula Islama i byłego wicepremiera Mansura Ali. Wśród aresztowanych figurą był ministrowie i członkowie parlamentu.

Aresztowanie byłego wicepremiera Mansura Ali — pisze AFP — jest zaskoczeniem, ponieważ był on przyjmowany ostatnio przez nowego szefa państwa.

W niedzielę radio Bangladeszu poinformowało o zniesieniu godziny policyjnej na terenie całego kraju.

Wprowadzono ją przed 10 dniami po zamachu stanu. Podając powyższą wiadomość, poinformowano, że w kraju zapanała spokość. (PAP)

Święto Lotnictwa

Uroczystości w Poznaniu

Z okazji XXXI rocznicy powstania Ludowego Lotnictwa Polskiego we wszystkich jednostkach Wojsk Lotniczych i Wojsk Obrony Powietrznej Kraju odbyły się uroczyste zbiórki, apele, akademie i spotkania, na których najbardziej zasłużonym wręczono odznaczenia i wyróżnienia.

W piątek w przeddzień Święta Lotnictwa odbywały się w Poznaniu centralne uroczystości. Rozpoczęła je akademie w sali Garnizonowego Klubu Wojskowego przy ulicy Niezłomnych. Referat odczytał szef Oddziału Propagandy i Agitacji Zarządu Politycznego Wojsk Lotniczych płk Władysław Kozłowski.

Następnie w Sali Tradycji Wojsk Lotniczych dowódca WL gen. dyw. pilot Henryk Michałowski wraz z Radą Wojenną WL, podejmowali grupy lotników oraz osób cywilnych zasłużonych dla lotnictwa. Uroczystościom towarzyszyły również popularne konkursy i wystawy.

Medale „Zasłużony dla Lotnictwa” otrzymali: płk Zygmunt Bulzacki oraz płk Kazimierz Pogorzelski. Wśród wyróżnionych znaleźli się również poznańscy dziennikarze. Białą broń boczna otrzymali red. red.: Aleksander Nowak z PAP-u, Leszek Adamczewski z „Expressu Poznańskiego” oraz nasz redakcyjny kolega Jerzy Knapik. Patery pamięt. kowe wręczono: Urszuli Lipińskiej, Andrzejowi Napierale z Poznańskiej Rozgłośni Polskiego Radia, Przemysławowi Rejterowi z „Gazety Zachodniej” oraz Zbigniewowi Napierale z poznańskiego ośrodka Telewizji Polskiej. Pod pomnikiem lotnika, dziennikarce zło-

Liczne wycieczki z różnych stron kraju

Tysiące uczestników święta „Trybuny Ludu”

Po raz czwarty spotkała się „Trybuna Ludu” — organ Komitetu Centralnego PZPR — ze swoimi czytelnikami na swym dorocznym święcie w Warszawie. W inauguracji wielkiego festynu w wolną od pracy sobotę, 23 bm., wzięły udział tysiące warszawiaków oraz liczne wycieczki z różnych stron Polski. Uczestnikom święta organizatorzy zaprezentowali bogaty, urozmaicony program, który mógł zadowolić ludzi w różnym wieku, o różnych zainteresowaniach i upodobaniach.

Dużym zainteresowaniem uczestników święta cieszyły się zwłaszcza wystawy ukazujące problemy bezpieczeństwa i współpracy w Europie oraz udział naszego kraju w ich rozwiązywaniu, międzynarodową współpracę w Kosmosie oraz nasz internacjonalizm i solidarność z walką ludów o wyzwolenie narodowe i społeczne. O tych wszystkich sprawach i problemach mówiono na licznych spotkaniach czytelników z redaktorami „Trybuny” i ciekawymi ludźmi różnych specjalności.

Wszystkie sale koncertowe i teatralne stolicy nie pomieściłyby tej publiczności, jaka zgromadziła się przez całą sobotę i niedzielę przy estradach na placu Defilad, w Ogrodzie Saskim, wokół Stadionu X-lecia i w innych punktach miasta, na których zaprezentowano wyjątkowo bogaty program artystyczny. Festyn „Trybuny” stał się bowiem przeglądem dorobku zespołów i solistów, z zakładów pracy i ludowych, wojskowych i młodzieżowych, zawodowców i amatorów.

Bardzo bogaty był także w sobotę i niedzielę program rekreacyjno-sportowy. Na boiskach i terenach wokół Stadionu X-lecia oraz na wielu innych obiektach sportowych stolicy odbywały się zawody, gry i zabawy, turnieje i konkursy.

PRZEDSTAWICIELE BRATNICH ORGANÓW PRASOWYCH — GOŚCI „TRYBUNY LUDU”

Na święto „Trybuny Ludu” przybyli do Warszawy przedstawiciele centralnych organów prasowych bratnich partii komunistycznych i robotniczych. Reprezentują oni pisma: „Prawda” (ZSRR), „Robotniczo-Demokratyczny” (Bulgaria), „Rude Pravo” (CSRS), „Neues Deutschland” (NRD), „Scintea” (Rumunia), „Nepzabadsag” (Węgry), „Komunist” (Jugosławia), „Volksstimme” (Austria), „Le Drapeau Rouge” (Belgia), „Morning Star” (Wielka Brytania), „Die Wahrheit” (Berlin Zach.), „Land Og Folk” (Dania),

„L’Humanite” (Francja), „Rizospastis” (Grecja), „Unsere Zeit” (RFN), „L’Unita” (Włochy), oraz „Problemy pokoju i socjalizmu”.

22 bm. w godzinach rannych goście przebywali w stołecznych fabrykach.

Po południu przedstawiciele bratnich gazet zostali przyjęci w gmachu KC partii przez członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Jana Sztyla, który poinformował ich o węzłowych sprawach tego kraju i jego socjalistycznym rozwoju, a także o wewnętrznej i międzynarodowej działalności partii i państwa.

W spotkaniu uczestniczyli również Wydział Prasy, Radia i Telewizji KC PZPR — Kazimierz Rokoszewski.

LAUREACI NAGRODY „TRYBUNY LUDU”

Tradycyjnym już zwyczajem „Trybuna Ludu” przyznała na swoje święto doroczne nagrody. Z tej okazji odbyło się w

Dokończenie na str. 2

Timor nadal widownią walk

Delegacja uprawniona do prowadzenia negocjacji w imieniu rządu portugalskiego z organizacjami politycznymi w portugalskim Timorze udała się do tej kolonii — głosi komunikat opublikowany w sobotę przez rząd prezydenta Portugalii.

Według komunikatu, sytuacja w Timorze jest poważna a walki toczą się nadal w wielu częściach terytorium. Portugalski gubernator Timoru na próżno usiłuje nawiązać kontakt z organizacjami zwalczającymi się wzajemnie.

Sytuacja w Timorze była również przedmiotem rozmowy specjalnego wysłannika rządu portugalskiego, Antonio de Almeida Santos, z sekretarzem generalnym ONZ Kurtem Waldheimem. Sądzi się, że przedstawiciel Portugalii prosił sekretarza generalnego ONZ m. in. o pomoc w ewakuacji białych osadników. (PAP)

Protest Libanu

Rząd Libanu wystosował zdecydowany protest w związku z nalotem 20 bm. izraelskich samolotów wojskowych na dwie wioski libańskie położone w odległości 65 km od Bejrutu. W liście rządu libańskiego skierowanym do sekretarza generalnego ONZ, K. Waldheima stwierdza się, że prowokacyjne naloty Izraela świadczą o wrogich zamiarach Tel Awiwu oraz o nowych aktach agresji Izraela wobec Libanu.

Obrał kongres peronistów

W sobotę wieczorem zakończyły się w Buenos Aires obrady kon-

Manifestacja w Bukareszcie

W sobotę z okazji 31 rocznicy wyzwolenia Rumunii odbyła się w Bukareszcie manifestacja ludzi pracy i parady sportowa. Na trybunie zajęli miejsca sekretarz generalny RPK, prezydent SRR, N. Ceausescu, premier M. Manescu i inni działacze partyjni i państwowi.

Narada państw w Limie

W sobotę w stolicy Peru — Limie rozpoczęło się posiedzenie stałego komitetu koordynacyjnego państw niezaangażowanych. Przed-

stawiciele 17 państw — członków komitetu przygotowują porządek dziennej konferencji ministrów spraw zagranicznych państw niezaangażowanych, która dzisiaj rozpoczyna się w Limie.

Manewry wojskowe w Portugalii

Oddziały portugalskie podlegające dowództwu wojskowemu w Coimbra rozpoczęły manewry. Jak oświadczył w sobotę rzecznik wojskowy, celem ćwiczeń jest dokonanie sprawności żołnierzy oraz przygotowanie ich do obrony porządku demokratycznego.

Odnaleziono biblię Gutenberga

Zachodniemiecki nauczyciel, F. K. Bass, znalazł na plebanii jednego z kościołów protestanckich liczącą 500 lat biblię Gutenberga. Bass dokonał swego odkrycia przed 14 laty, ale czekał na potwierdzenie autentyczności tego niezwykłego „białego kruk”. Badania ekspertów wykazały, że 500-letnia biblia Gutenberga jest autentyczna.

krótko

Plan gospodarczy Cypru

Rząd Cypru przyjął nadzwyczajny plan gospodarczy na lata 1975-

J. WOJTECKI W PILSKIM

23 sierpnia w woj. pilskim prze-
bywał Jerzy Wojtecki, kierownik
Wydziału Rolnego i Gospodarki
Żywnościowej KC PZPR. Wraz z
gospodarzem województwa z I se-
kretarzem KW PZPR Alfredem
Kowalskim odwiedził Kombinat
PGR w Walczu, gdzie interesowa-
ł się stanem roślin okopowych
oraz przygotowywaniem sprzętu do
tegorocznej akcji wykopkowej, a
następnie zakład produkcyjny tego
kombinatu w Starej Lubiance.
Omawiano sprawy inwestycji rolni-
cznych oraz budowy zaplecza so-
cjalistycznego dla pracowników zatrud-
nionych w Starej Lubiance. (zr)

**EKSPERT Z DELHI
W POZNANIU**

Zakład Informacji Naukowej
OIN PAN w Poznaniu gości przez
4 dni eksperta Indyjskiej Rady
Naukowo-Przemysłowej z Delhi,
pana Neogi Pashupati Nath. Pan
Neogi zajmuje się problemami
opracowania źródeł informacyj-
nych oraz mechanizacją procesów
informacyjnych. Specjalista
zapoznał się m. in. z głównymi
kierunkami poznańskiego zakła-
du, zwłaszcza z uruchamianą kra-
jową informacją chemiczną dla
środowiska naukowego, tworzoną
w ramach międzynarodowego
zintegrowanego automatyzowane-
go systemu informacyjnego
ASSISTENT.

NOWY KONSUL USA

Obowiązki głównego konsula w
Konsulacie USA w Poznaniu ob-
jął Patrick James Flood. Jest on
następcą konsula Herberta S. Ma-
lina, który został odwołany do
Waszyngtonu. (—)

Posiedzenia prezydium: Rządu i CRZZ

- Podwyżka płac dla pracowników PKP
- Zmiana cen niektórych taryf kolejowych

Prezydium Rządu i Prezydium CRZZ dokonało oceny wy-
konania planu zadań przewozowych w transporcie kolejowym
niezmiernie ważnych dla całej gospodarki, dla każdego
zakładu pracy, oraz zapoznało się z sytuacją w dziedzinie
zatrudnienia i płac w przedsiębiorstwie Polskie Koleje Pań-
stwowe.

Niewykonanie zadań prze-
wozów występuje już od
pewnego czasu, a szczególnie
ostro ujawniło się w ostat-
nich miesiącach. Powoduje
ono znane trudności w wielu
zakładach pracy. Dotyczą one
zakłóceń w dostawach materia-
łów i surowców dla bieżącej

**Zakończenie prac
nad raportem w sprawie
stref bezatomowych**

W Genewie zakończyła pr-
cę grupa ekspertów z 21
państw, powołana — na mocy
jednomyślniej rezolucji Zgrom-
adzenia Ogólnego ONZ z grud-
nia ubiegłego roku — w celu
wszechstronnego przestudiowa-
nia problemów związanych z
tworzeniem stref bezatomo-
wych w różnych częściach
świata. Liczący 55 stron rap-
ort tej grupy został przedsta-
wany genewskiemu Komitetowi
Rozbrojeniowemu i znajdzie
się następnie na porządku
dziennym jesiennych sesji ONZ.

Uzgodniono m. in., że strefy
bezaatomowe winny, być two-
rzone na okres nieograniczony;
mogą one obejmować całe kon-
tyenty lub duże rejony geo-
graficzne, ale także i obszary
miejscowe. Inicjatywa powinna
zawsze wyjść ze strony państw
pragnących uczestniczyć w ta-
kiej strefie, przy czym udział
powinien być otwarty rów-
no dla państw niezaangażowa-
nych, jak i dla członków soju-
zów wojskowych.

W związku z tym warto przy-
pomnieć, że jednym z pionie-
rów koncepcji stref bezaatom-
owych była Polska, która w ro-
ku 1957 zaproponowała utwo-
rzenie takiego obszaru w Eu-
ropie środkowej. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie duże z większymi
przejscieniami, miejscami opady
na wschodzie kraju burze. Tem-
peratura minimalna od 10 do 15 st.
Temperatura maksymalna od 18
do 23 st.

Dzisiejszy serwis informacyjny
opracował Bogdan Zdanowski.

Spadek napięcia politycznego

**Postępowe siły Portugalii
potępiają działania reakcji**

Postępowe siły Portugalii zdecydowanie potępiają dzia-
łania reakcji, która wszelkimi sposobami stara się zwiększyć
napięcie w kraju. „Nad rewolucją portugalską zawisło duże
niebezpieczeństwo” — głosi opublikowane w sobotę oświad-
czenie Komitetu Centralnego partii Portugalskiej Ruch Demo-
kratyczny (MDP). Partia ta potępia napęski sił reakcyjnych
na rząd tymczasowy i premiera Vasco Goncalvesa. Wzywa
władze do zostawienia wszelkich koniecznych środków dla
zniwyczenia rachub kontrrewolucji.

Przeciwno niebezpiecznym
zakusom wrogów rewolucji por-
tugalskiej wystąpiło w sobotę
także kierownictwo partii
Ruch Lewicy Socjalistycznej
(MES).

Jednak wystąpienia elemen-
tów reakcyjnych i faszystow-
skich przeciwko siłom postę-
powym nie ustają. Faszystow-
skie elementy napadły w pią-
tek na siedzibę Portugalskiej
Partii Komunistycznej w mie-
ście Braganca. W rezultacie
starć między napastnikami i
aktywistami PPK 8 osób zo-
stało rannych. Na Maderze
reakcyjne grupy zniszczyły
tamtejszą radiostację.

W telewizji portugalskiej
wystąpił wicepremier tymcza-

sowego rządu Arnau Metelo,
który poinformował społeczeń-
stwo, że 21 sierpnia rząd ge-
nerała Vasco Goncalvesa
uchwalił program polityczny
oraz dokument pod nazwą
„Plan przekształceń prowadzą-
cych ku socjalizmowi”. Doku-
menty te biorą pod uwagę
uchwały podjęte w ciągu ostat-
nich miesięcy przez Ruch
Sił Zbrojnych, a także podsta-
wowe propozycje zawarte w
projekcie programu działania
opracowanym niedawno przez
dowództwo operacyjne wojsk
obrony terytorialnej.

Sobotnia prasa lisbońska
zwraca uwagę, że program rzą-
dowy ma konkretny charakter,
zmierza do normalizacji poli-
tycznej i gospodarczej sytuacji
w kraju. Dziennik „Diário de
Lisboa” podkreśla wagę de-
cyzji Rady Ministrów, podję-
tej dla umocnienia gospodar-
ki. Chodzi tu zwłaszcza o usta-
nowienie kontroli państwowej
nad licznymi zakładami prze-
mysłowymi, gdzie utworzono
komisje administracyjne, które
będą zarządzać tymi zakłada-
mi wspólnie z komisjami ro-
botniczymi.

Szef sztabu generalnego sił
lądowych Portugalii Carlos Fabiao
opublikował oświadczenie, w któ-
rym stwierdza m. in.: rewolucja
portugalska przeżywa naturalny
kryzys wzrostu, właściwy dla każ-
dego procesu rewolucyjnego, w
momencie kiedy narastają nieuni-
knie przeciwieństwa i powstaje ko-
nieczność ich pokonania. Obecnie
— stwierdza generał Fabiao — je-
steśmy świadkami prób sztucznego
rozdzielenia kraju i wojsko-
wych, ślania podejrliwości wobec
rewolucyjnego zapału niektórych
kierowniczych kół MFA (zwła-

**Zainteresowanie firm
USA rozwojem
handlu z Kubą**

Premier Fidel Castro, zapy-
tany w czwartek 21 bm. wie-
czorem przez zagranicznych
dziennikarzy podczas zaimpro-
wizowanej konferencji prasowej,
o złagodzenie przez USA
embarga na handel z Kubą,
określił tę decyzję Waszyng-
tonu, jako „pozytywną ak-
cję”. Podkreślił jednak, że tyl-
ko całkowite zniesienie przez
Waszyngton zakazu bezpośred-
niego handlu między obu kra-
jami stanowi warunek, który
umożliwiłby nawiązanie dwu-
stronnych rokowań. Premier
dodał, iż Kuba jest gotowa do
takich negocjacji z USA, jed-
nak pod warunkiem poszanowa-
nia jej równowagi i godności.

Rzecznik prasowy prezyden-
ta USA, Ronald Nessen powie-
dział dziennikarzom, że Gerald
Ford nie widzi „żadnych ko-
rzyści” z kontynuowania an-
tagonizmu wobec Kuby.

Po złagodzeniu przez Stany
Zjednoczone ograniczeń w han-
dlu z Kubą, liczne towarzystwa
amerykańskie pośpieszyły do
ministerstwa handlu z wnio-
skami o zezwolenie na sprzedaż
różnych towarów do tego kra-
ju. Powołując się na tańsze
handlową rzeczniczkę odmówił
wymienienia nazw przedsię-
wzięciom składającym te wnioski,
które jednakże, że cho-
dzi o firmy produkujące samo-
chody ciężarowe i osobowe,
sprzęt oświetleniowy, medyczny
i leki. (PAP)

szcza w siłach lądowych), zastępie-
nia demokratycznej dyskusji atmo-
sferą spisków. Celem tych ma-
nów jest naruszenie w armii psy-
chologicznej równowagi i stworze-
nie atmosfery umożliwiającej
awanturnicze wystąpienia.
Generał Fabiao wypowiedział się
za „dalszym rozwojem procesu
rewolucji na realistycznych pod-
stawach i umocnieniem jedności
między wszystkimi siłami postę-
powymi”.

Dziennik „O Seculo” pisze,
że „istnieją oznaki osłabienia
napięcia politycznego w kraju.
Postępowe siły w MFA umac-
niają się”. „O Seculo” potępia
te organy prasowe, których
działalność nie służy zmniei-
szeniu napięcia w Portugalii,
a przeciwnie — szerzy pro-
wokacyjne pogłoski. (PAP)

Święto „Trybuny Ludu”

Dokończenie ze str. 1

piątek, w siedzibie Komitetu
Centralnego PZPR, spotkanie
laureatów z zespołem redak-
cyjnym. W spotkaniu uczestni-
czyli działacze społeczni, przed-
stawiciele wydziałów KC
PZPR Głównego Zarządu Poli-
tycznego WP, CRZZ, organiza-
cji młodzieżowych, redaktorzy
naczelnicy i dziennikarze prasy
warszawskiej i terenowej.

Nagrody wręczył redaktor
naczelnicy „Trybuny Ludu” —
Józef Barecki.
Nagrody przyznano w trzech
działach: za popularyzację
marksizmu-leninizmu i polity-
ki PZPR, za inicjatywy spo-
łeczne i nagrody zespołowe za
kształtowanie i uowocześnia-
nie wartości kultury socjali-
stycznej.

Obecny na uroczystości czo-
nek Biura Politycznego, sekre-
taryz KC PZPR Jan Szydłak

**Pathet Lao przejął
władzę w Laosie**

W sobotę odbył się w Vien-
tiane wiec mieszkańców stoli-
cy Laosu i okolic w czasie któ-
rego proklamowano przejęcie
władzy w całym kraju przez
ludowe komitety administra-
cyjne.

Nową administracją, która
została zresztą już całkowicie
zorganizowana, kieruje komi-
tet administracyjny, na które-
go czele stoi Phao Phim Pha
Chanh, członek Komitetu Cen-
tralnego Neo Lao Haksat.

Po wiecu odbyła się konfe-
rencia prasowa w czasie której
Phao Phim Pha Chanh oświad-
czył, że komitet administracy-
jny popiera całkowicie Tymcza-
sowy Rząd Jedności Narodowej
i Narodową Polityczną
Radę Konsultatywną. Poinfor-
mował on, że zmiany jakie na-
stąpiły w Laosie dotyczą na-
razie tylko administracji, ar-
mii i policji, które od tej pory
będą służyć ludowi. Zmiany na
szczeblu rządowym nastąpią
dopiero po wyborach powsze-
cznych w przyszłym roku.
PAP

**Telefony
DONOSZA**

◆ W Lipcu w woj. kaliskim zg-
nął motocyklista Stanisław S.,
który jadąc z nadmierną szybko-
ścią stracił panowanie nad kierow-
nicą i zderzył się z ciągnikiem.

◆ Na ul. i Maja w Pleszewie
zderzyła się ciężarówka marki
„Star” z samochodem osobowym.
Kierowca samochodu osobowego
odniósł obrażenia i przebywa w
szpitalu.

◆ Również w Pleszewie zderzył
się w sobotę motocyklista Roman
G. z samochodem osobowym. Kie-
rowca motocykla i jego pasażer
przebywają w szpitalu. (b)

Misja H. Kissingera na Bliskim Wschodzie

**Zbliżenie stanowisk
Egiptu i Izraela**

Amerykański sekretarz stanu Henry Kissinger kontynu-
swą pokojową misję na Bliskim Wschodzie, której celem jest
doprowadzenie do podpisania przez Egipt i Izrael nowego
tymczasowego porozumienia o drugim etapie rozdziel-
wojsk na Półwyspie Synajskim.

Pierwszym etapem podróży
Kissingera był Izrael. Jego roz-
mowom z przywódcami tego
kraju towarzyszyły demonstra-
cje przedstawicieli skrajnych
ugrupowań prawicowych prze-
ciwnych wizycie Kissingera
i zawarciu nowego porozumie-
nia.

W piątek po południu Kissin-
ger przybył z Jeruzolimy do
Aleksandrii, gdzie przekazał
prezydentowi Egiptu Anwaro-
wi Sadatowi najnowsze stano-
wisko izraelskie. Przed rozpo-
częciem rozmów Sadat i Kissin-
ger wystąpili na konferencji
prasowej, podczas której pre-
zydent Egiptu wyraził ostro-
ny optymizm, a amerykański

sekretarz stanu stwierdził,
osiągnięto pewien postęp i ch-
ciaż utrzymują się różnice.
Stanowiska obu stron uległy
wyraźnemu zbliżeniu. Sadat
Kissinger poza sprawą nowo-
go porozumienia dyskutowa-
również na temat pomocy am-
rykańskiej dla Egiptu.

Z Kairu Kissinger udał się
do stolicy Syrii Damaszku,
gdzie spotkał się z prezyden-
tem Asadem. W sobotę w go-
dach wieczornych przed opus-
zczeniem Damaszku Kissinger
oświadczył, że rozmowy doty-
czące „roli Syrii w negocja-
cjach pokojowych, zarówno w
kontekście wydarzeń aktual-
nych, jak i w kontekście glo-
balnego uregulowania konfliktu”.
Poruszono również spr-
awy dotyczące dwustronnych
stosunków syryjsko-amery-
kańskich, które są dobre i uleg-
ją dalszej poprawie.

Z Damaszku Kissinger udał
się ponownie do Izraela.
Rząd Izraela zebrał się w nie-
działę by omówić przebieg mi-
sji Kissingera i negocjacji pr-
wadzonych za jego pośredni-
stwem z Egiptem.

Po posiedzeniu rządu prze-
stawiciele strony izraelskiej
ponownie odbędą rozmowy z
Kissingerem. Amerykański se-
kretarz stanu, który miał w
niedzielę udać się ponownie do
Aleksandrii opóźnił swój wy-
jazd o jeden dzień, na prośbę
ministra spraw zagranicznych
Allona, by móc przeprowadzić
dodatkowe rozmowy. (PAP)

Posiedzenie Prezydium Rządu

Dokończenie ze str. 1

nej w każdej fazie procesu ba-
dawczo-wdrożeniowego, zacieś-
nianie współdziałania nauki z
gospodarką pozwoli uczynom i
technikom wnosić godny
wkład do rozwoju i uowocześ-
niania kraju.

Do stawiania przed nauką
coraz bardziej złożonych za-
dań uprawniają pozytywne
doświadczenia minionych 4
lat. Ukształtowany w tym cza-
sie organizacyjny system prac
naukowo-badawczych zdaje
egzamin; zapewnia on kom-
pleksowe rozwiązywanie zagad-
nień oraz pozwala na integro-
wanie wysiłków placówek nau-
kowo-badawczych, niezależnie
od ich przynależności resorto-
wej. Istotne znaczenie miało
lepsze wyposażenie placówek
naukowych w aparaturę i urzą-
dzenia, a także podnoszenie
kwalifikacji ludzi nauki i tech-
ników.

Oceniając pozytywnie funk-
cjonowanie systemu, Prezy-
dium Rządu zaleciło jednocze-
nie wyeliminowanie ujawnio-
nych zjawisk ujemnych. Zali-
czono do nich niedostateczną
dyscyplinę w doborze tematy-
ki i we wdrożeniach oraz nie-
dość ściśle powiązanie niektó-
rych programów badawczo-
rozwojowych z planami spo-
łeczno-gospodarczymi i inwe-
stycyjnymi.

W następnym punkcie por-
ządku obrad Prezydium Rza-
du rozpatrzyło informację o
realizacji zadań inwestycyj-
nych szczególnie ważnych dla
gospodarki. Stwierdzono, że
przebieg tych inwestycji wyka-
zuje stały postęp. Stosując za-
sadę koncentracji potencjału
oraz wykorzystując postęp
techniczny w wykonawstwie i
organizacji robót skrócono
okres realizacji zadań szcze-
gólnie ważnych średnio o 2
miesiące w stosunku do cykli
normalnych. Niemniej jed-

nak nadal występują trudności
i napięcia. Wynikają one gło-
wnie z ograniczonych moż-
liwości przerobowych przed-
siębiorstw specjalistycznych oraz
okresowych braków materia-
łów budowlanych, instalacyj-
nych i armatury przemysłowej.
Na niektórych placach budowy
wystąpiły opóźnienia w robo-
tach.

Prezydium Rządu zobowią-
zało zainteresowane resorty do
odrobienia powstałych opóź-
nień oraz zakończenia robót w
terminach ustalonych w planie.
Za konieczne uznano maksy-
malne skrócenie okresu dobo-
wienia do pełnych zdolności
produkcyjnych, m. in. przez
dostatecznie wcześnie przygo-
towanie prac rozruchowych oraz
przejmowanie nowo budowa-
nych obiektów do eksploatacji
już w końcowej fazie budowy.
PAP

**Tragiczne żniwo
tajfunu w Japonii**

34 osoby zabite, 6 zagnie-
nych, 16 tys. ludzi bez dachu
nad głową — oto straty, jakie
wg ostatnich doniesień spowo-
dował szalejący nad północną
i zachodnią Japonią tajfun
„Rita”.

Odnotowano liczne osunię-
cia ziemi. M. in. na wyspie Hok-
kaido w niedzielę rano wydo-
byto spod zwalów gruzów 1
pracowników hotelu. Ostatni
nocy zasypanych tam zostało
osób. Dwie ofiary odnaleziono
już wcześniej. Los 3 jest nadal
nieznany.

„Rita” to już szósty tajfun
jaki nawiedził Japonię w bie-
żącym roku. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074
60-959 Poznań **Redaguje kolegium:** Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. **Biuro Ogłoszeń:** Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. **Druk** PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.
Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmują doręczyciele i urzędy pocztowe. Prenumeratę zbiorową zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”, ul. Zwirzyńska 9, tel. 60-813, Poznań, konto PKO nr 5-6-151. **Indeks** nr 35029.

Kary śmierci dla przywódców byłej junty wojskowej w Grecji

Sąd w Atenach ogłosił w sobotę wyroki w procesie grupy oficerów, którzy 21 kwietnia 1967 r. zorganizowali pucz i przejęli władzę w Grecji, a następnie przez 7 lat sprawowali dyktatorskie, antydemokratyczne rządy. Spośród 20-osobowej grupy oskarżonych, trzech główni organizatorzy puczu — Jeorjos Papadopoulos, Stylianos Patakos i Nikolaos Makarezos — skazani zostali na karę śmierci za zdradę stanu i zamach na konstytucyjne władze państwa.

Ośmiu innych oskarżonych skazano na karę dożywotniego więzienia, siedmiu — na karę więzienia od 5 do 20 lat, a dwóch oskarżonych uniewinniono.

56-letni Jeorjos Papadopoulos był głównym organizatorem puczu z kwietnia, a następnie dominującą osobowością polityczną w życiu Grecji aż do listopada 1973 r. Uprowadził dowódcę jednostki artylerii polowej w stopniu pułkownika, po zamachu stanął na czele junty obejmując funkcję pre-

miara, a w lipcu 1973 r., kiedy wojskowi zniesli monarchię — funkcję prezydenta. On to właśnie stłumił brutalnie rewoltę studentów w Atenach w połowie listopada 1973 r., ponownie wprowadzając do Aten czołgi i wojsko, co zresztą stało się potem przyczyną jego usunięcia przez innych oficerów.

Drugim członkiem triumwiratu, jaki wkroczył na scenę polityczną Grecji bezpośrednio po zamachu, był Stylianos Patakos, 63-letni dziś, były dowódca jednostki czołgów, któ-

rego aktywność zapewniła sukces zamachowcom. Patakos po puczu został mianowany ministrem spraw wewnętrznych i wkrótce rozbudował w Grecji posłuszny juncie aparat administracyjny. Trzeci główny oskarżony Nikolaos Makarezos był wysokim oficerem wywiadu wojskowego; dzięki swemu stanowisku 'walnie przyczynił się do zorganizowania zamachu. Junta powierzyła mu stanowisko ministra d. s. koordynacji gospodarczej, a od sierpnia 1971 r. stanowisko wicepremiera.

Wśród skazanych na dożywotnie więzienie znaleźli się m. in. generał Dimitrios Ioannidis, w czasie zamachu zastępca komendanta szkoły wojskowej (dwie kompanie kadetów z tej szkoły wzięły udział w zamachu), a potem — szef żandarmerii wojskowej, która w ciągu 7 lat rządów junty była jedną z najbardziej znienawidzonych formacji w Grecji, pełniąc w istocie funkcję tajnej policji.

W grupie skazanych na dożywotnie więzienie znalazł się też Jeorjos Zoitakis, którego junta mianowała regentem, kiedy był król Konstantyn II — wówczas formalnie głowa państwa — emigrował do Włoch. Na tę samą karę skazani zostali również generał Grigorios Spandidakis, były szef sztabu sił lądowych oraz płk Kanstantin Papadopoulos, brat byłego szefa junty.

PAP

Helikoptery z RFN usiłowały uprowadzić kilka osób z CSRS

Przedstawiciel czeskosłowackiego MSZ wręczył charge d'affaires RFN w Czechosłowacji notę protestacyjną w związku z pogwałceniem granicy państwowej i niedozwolnym wtargnięciem na terytorium CSRS helikopterów, które wystartowały z terytorium RFN. Piloci tych helikopterów próbowali bezprawnie wywieźć z CSRS kilka osób i otworzyli ogień do czeskosłowackich żołnierzy ochrony pogranicza.

W nocie wyraża się zdecydowany protest przeciwko takim działaniom, będącym brutalnym pogwałceniem prawa międzynarodowego, za którą ponosi odpowiedzialność rząd RFN. Strona czeskosłowacka oczekuje, że w RFN zostaną poczynione kroki w kierunku ukarania winnych i zastosowanie środków celem niedopuszczenia do tego rodzaju bezprawnych akcji.

Jak poinformowała agencja CTK, na prośbę strony czeskosłowackiej w Czeskich Budziejowicach odbyło się nadzwyczajne posiedzenie czeskosłowacko-austriackiej komisji do spraw badania incydentów na wspólnej granicy państwowej, utworzonej na mocy porozumienia między obydwoma krajami z 21 grudnia 1973 r.

Komisja zbadała incydent na granicy czeskosłowacko-austriackiej, w trakcie którego 15 i 17 sierpnia br. helikopter, przybyły z terytorium RFN, naruszył czeskosłowacką przestrzeń powietrzną.

Na podstawie faktów obie strony stwierdziły, że helikop-

ter bez znaków rozpoznawczych naruszył przestrzeń powietrzną obydwu państw.

PAP

Wzrost aktywności separatystów korsykańskich

Gwałtowne wydarzenia, jakiego miały miejsce w ostatnich dniach na Korsyce (w wyniku których zginęło 2 żandarmów, a wiele osób odniosło rany), zwróciły ponownie uwagę francuskiej opinii publicznej na problemy gospodarcze i społeczne tej wyspy.

Autonomiczny ruch korsykański zrodził się w listopadzie 1959 r. z inicjatywy grupy miejscowych dziennikarzy. Wyszła z niego początkowo żądania pracy na wyspie dla młodych Korsykańczyków i utworzenia uniwersytetu korsykańskiego. Wkrótce jednak — po przybyciu na wyspę repatriantów z Afryki Północnej (po zakończeniu wojny algierskiej), żądania wzrosły. Zarzucano rządowi francuskiemu faworyzowanie przybyszów z drugiej strony Morza Śródziemnego ko-

sztem rodowitych Korsykańczyków.

W takiej sytuacji podczas ostatniego kongresu ARC, jaki odbył się tydzień temu, separatysty postanowili uszytnić stanowisko i podjąć „powszechną walkę na Korsyce”. Ilustracją tych zamiarów była właśnie akcja w Alistre, kiedy około 50 uzbrojonych członków ARC zajęło 2 piwnice win.

Policja i żandarmeria otoczyły piwnice i separatysty poddali się. Były jednak ofiary w ludziach. (PAP)

Przemierzam ostatnio w ramach turystycznych wояжy parę setek kilometrów drogami wiodącymi po terenach kilku zachodnich województw. Poza zaskoczeniem, jakie sprawia widok pięknych krajobrazów i niezłych dróg, oznaczanych na mapie jako trzeciorzędne, ogromne wrażenie wywiera rosnąca zasobność i widoczna troska o wygląd zewnętrzny obszarów i całej wsi. Czyżby konkurs na mistrza gośpodarstwa — o czym informują często spotykane tablice — dał tak dobre efekty?

Drobna, ale niemożliwa do usunięcia we własnym zakresie usterka w samochodzie ujawniła wszakże, że w tym optymistycznym obrazie istnieją również nieco ciemniejsze barwy. Dopiero bowiem kowal we wsi o kilka kilometrów w bok od szosy zarządził niedomagania.

Niewątpliwie usługi motoryzacyjne, choć coraz bardziej poszukiwane, nie stanowią jeszcze najważniejszego problemu dla mieszkańców wsi. Dotychczasowe są kłopoty wynikające z niedostatku usług budowlanych i sieci punktów naprawczych sprzętu rolniczego oraz zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego. Utykiwalni na ten temat rolnicy, nagabywani o możliwości usunięcia pechowej usterki w samochodzie; potwierdził w czasie niedawnego porażdżania postowie, stwierdzając, iż pomimo pewnego po-

stępu zakres usług świadczonych na rzecz wsi i rolnictwa jest wciąż mocno niezadowolający.

Obecnie różnego rodzaju usługi wykonywane są na wsi przez blisko 24 000 punktów spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu. Są to usługi naprawcze, remontowo-budowlane, komunalne, kulturalno-oświatowe i inne — łącznie ok. 70 rodzajów usług bytowych i produk-

Usługi na wsi

Kowal wszystkiemu nie sprostą

cyjnych. 3160 zakładów prowadzi na wsi spółdzielczość pracy. Najwięcej usług świadczy rzemiosło, głównie remontowo-budowlanych, stolarskich, kowalskich, ślusarskich, odzieżowych, motoryzacyjnych i fryzjerskich. Wszystko to jednak okazuje się niewystarczające: są gminy — jak wykazał poselski rekonesans — w których działa już kilka, a nawet kilkanaście placówek wykonujących różnego rodzaju usługi, są jednak również i takie, w których brak nawet placówek o podstawowym znaczeniu. W 1974 roku np. jeden punkt na praw zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego przypadał na około 5 gmin, 1 warsztat szklarski na 8—10

gmin, zmechanizowana pralnia na 10 gmin itd.

Zapotrzebowanie ludności wiejskiej na usługi jest bardzo zróżnicowane — w zależności od wielkości gospodarstw rolnych, stopnia ich zmechanizowania, kierunku specjalizacji, intensywności i rodzaju produkcji oraz związanych z tym dochodów mieszkańców. Niezależnie jednak od różnicowania, wszędzie wykazuje rosnący dynamikę. Pamiętać również należy, że kompleksowy program rozwoju gospodarki żywnościowej, wysunięty przez partię i rząd, który zakłada dla leko posuniętą intensyfikację produkcji rolnej, wymagać będzie poważnego odciążenia producentów żywności od prac nie związanych z bezpośrednią działalnością w rolnictwie. Czy będzie to możliwe, i na jakim tle rodzą się główne trudności?

Najbardziej lapidarnie mówiąc trudności wynikają z braku kadr, lokalni, złego wyposażenia punktów usługowych w sprzęt specjalistyczny i zaopatrzenia w części zamienne i materiały. Sytuacja kadrowa w usługach — nie tylko zresztą na

wsł — jest nie najlepsza. Według przewidywań, zapotrzebowanie w tym zakresie może być pokryte w latach 1976 — 1980 co najwyżej w 92 proc. Główne niedobory specjalistów występować będą w takich dziedzinach, jak usługi przemysłowe, komunalne, motoryzacyjne i budowlane. Wśród zresztą w szczególności złej sytuacji, bo np. w woj. krakowskim tylko około 30 procent

pracowników szkolonych dla usług podejmuje pracę w usługach, większość natomiast ucieka do przemysłu ze względu na wyższe płace i lepsze warunki pracy. Wiele placówek wiejskich — zwłaszcza warsztatów rzemieślniczych — wyposażonych jest w przestarzały i prymitywny sprzęt, mieści się przy tym w nieodpowiednich lokalach. (Poselska wizytacja ujawniła, że zdarzają się mimo to przypadki zajmowania pawilonów usługowych na małą gazyną, a nawet biurą).

Drogi wyjścia wydają się być następujące: znacznemu przyspieszeniu powinno ulec tworzenie — zgodnie z decyzją Rady Ministrów z 1972 r. — w każdej gminie wielobranżo-

wych warsztatów naprawczych działających w ramach ośrodków usług bytowych. Koszty budowy takiego ośrodka są co prawda spore (6—7 mln zł), ale w wielu przypadkach mogłyby to być przecież wspólne inwestycje kilku organizacji działających na terenie wsi. Wielkim udogodnieniem dla ludności wiejskiej byłoby powołanie ekip objazdowych, zabierających do naprawy zmechanizo-

wany sprzęt gospodarstwa domowego, telewizory itp., które obecnie trzeba wozić do punktu usług niekiedy po kilkanaście czy kilkadziesiąt kilometrów. Rozwiązaniem mogłoby być także uruchamianie punktów usługowych lub przyjęcie w większych pawilonach oraz wiejskich domach towarowych. Z zainteresowaniem przyjęto by z pewnością również wypożyczalnie sprzętu i narzędzi, ułatwiających wykonywanie niektórych czynności i napraw przez użytkowników.

Nie wszystko jednak da się załatwić w ten sposób. Np. sprawa kadr. W większym zakresie niż dotychczas zakresie mogłyby szkolić fachowców rzemiosło. Jednak spora część

rzemieślników wiejskich to jednocześnie rolnicy. Prowadzą z reguły warsztaty małe, mogące uzyskiwać tylko niewielkie, ściśle określone obroty; zwiększając zakres działalności tracą prawa do ulg podatkowych, nie są więc zainteresowani w szkoleniu następców. Nikteli mają przy tym możliwości, bo to i złe warunki lokalowe i prymitywne na ogół wyposażenie. W obecnej pięcioletniej dośrodków własnych rzemiosła wybudowanych zostanie około 7000 lokali. Większa pomoc kredytowa i ewentualnie zachowanie ulg podatkowych przy zatrudnianiu większej ilości pracowników (szkoleniu uczniów), z pewnością przyczyniłoby się do poprawy sytuacji usług na wsi. Podobnie jak inne niż dotychczas szkolenie niektórych fachowców: np. w miejsce traktorzystów o kwalifikacjach kierowcy, traktorzystów — mechaników.

Przy dzisiejszym bowiem nasyceniu wsi różnorodnym sprzętem i zadaniami stojącymi przed rolnictwem, kowal, niestety, wszystkiemu nie sprostą. Tym bardziej zresztą, że kowal zaczyna być jak na lekarstwo, a w planach szkolenia fachowców dla wsi o tym zawodzi cicho, jak makiem zia-

RAFAŁ REJDAK

STRONA

GŁOS — 25 VIII 1975

3

Piękno Ziemi Wielkopolskiej



Nad jeziorem Mormin, w gminie Ostroróg, województwo poznańskie.

Fot. — H. Kamza

Ryby w jadłospisie

Słodkowodne specjały

Moi znajomi wrócili z Bałtyku i przywieźli mi w prezencie smaczno, wędzonego węgorza. Smakowałem go i próbowałem sobie przypomnieć, kiedy ostatnio i jakie, jadłem dania rybne. Ryba kojarzyła mi się ze stołowym filetem panierowanym z makreli i ze szprotami w oleju. Co prawda można by wymienić w tym miejscu z kilkadziesiąt przetworów rybnych, produkowanych chociażby przez jeden „Dalmor”; gastronomicznie też przyrządzają dziesiątki potraw z ryb, ale... Owo „ale” polega na tym, że są te przetwory i potrawy rybne tak rozproszone dla bywalców, że nie sposób ich zauważyć. Na przykład zakład przetwórczy: produkują 60 rodzajów konserw, ale w przeciętnym sklepie spożywczym przeważnie królują owe szproty w oleju.

Przeciętnie rzecz biorąc, w bór zarówno w sklepach jak i w gastronomii, jest niewielki. W wielu sklepach spotyka się ciagle te same gatunki ryb, mimo że w minionych dwóch latach wprowadzono do sprzedaży kilkadziesiąt nowych rodzajów przetworów, ryb mrożonych i marynat. Przyczyna: w większości sklepów nie ma warunków przechowywania i sprzedaży świeżych ryb.

Drugą stroną medalu są nierytmiczne dostawy ryb do sklepów. Zresztą, nawet gdy są ryby w sklepie i tak klienci nie wszystko chcą kupić.

Ta produkcja wzrasta. W ubiegłym roku wyprodukowa-

no 16 900 ton filetów, a w bieżącym ma ich być 23 500 ton. Z 25 900 ton do 35 000 wzrosło nie też produkcja konserw rybnych. Więcej będzie również ryb wędzonych, marynat i wyrobów garmażeryjnych.

Kilka liczb jako ilustracja zmian w naszym rybołówstwie. W roku 1960 Polacy zjedli 125 000 ton wyłowionych przez nasze kutry ryb. W 1970 roku 188 000, a w ubiegłym — już 234 000 ton. Zmianom ilościowym towarzyszą też jakościowe. Daleko posunięte są badania nad technologią produkcji wędlin rybnych. Opracowano na przykład kilka receptur na rybną kielbasę pod wędzoną, pikantną i inną. Przedsiębiorstwo „Odra” zajęło się uruchomieniem próbną produkcją mrożonek garmażeryjnych, m. in. kielbas, paluszków, klopek, pierożków i hamburgerów.

Statystyczny Polak zjada rocznie 7,2 kg ryb (tyle co mieszkaniec USA, mniej niż Norwegowie — 18 kg), ale w tej masie tylko 0,6 kg przypada na ryby słodkowodne. Są jednak szanse, że spożycie ryb słodkowodnych będzie w przyszłości wzrastać.

Przewiduje się, że w 1980 roku będzie 45 000 ton ryb słodkowodnych, czyli mniej więcej dwa razy więcej niż obecnie. Na rozwój hodowli przeznaczony jest 3,4 mld złotych. Budowane będą nowe stawy, ośrodki hodowli narybku, wytwórnie pasz itp.; przewiduje się też wykorzystanie ciepłych wód elektrowni do

hodowli narybku amura. Wykorzystane zostaną w tym celu wody takich elektrowni, jak Pątnów, Konin, Bełchatów, Rybnik, Ostrołęka i Stalowa Wola. Na tych wodach hodowcy osiągną dzisiaj rekordowe rezultaty produkcyjne. Na przykład w Gostawicach, gdzie wprowadzono amura białego oraz topygę białą i pstrą, odłowiono z hektara wody 4 920 kg ryb. Dzięki wieloletniej pracy hodowców, w tym roku handel otrzyma m. in. 70 ton amura, który jest bardzo poszukiwany przez smakoszy.

Cóż mówić o amurze, skoro brakuje ryby najpopularniejszej — karpia. Obecnie rocznie jest go 13 400 ton; planuje się zwiększenie jego dostaw do 31 000 ton w roku 1980. Konieczna jest zatem od budowa i renowacja 10 000 ha stawów oraz założenie 8 000 ha nowych stawów.

Więcej ryb hodować będzie nie tylko w stawach, ale i w jeziorach. O ponad 40 procent ma wzrosnąć pożytkowanie ryb z jeziora, głównie dzięki rozwijaniu hodowli karpia, ryb roślinożernych (m. in. amura). Smakoszy pstrąga zainteresuje wiadomość, że planuje się budowę 10 specjalnych ośrodków jego hodowli. Z innych delikatnych ryb więcej będzie węgorza i innych ryb, jak sielawa, peluga czy sieja.

Tak więc wszystko wskazuje na to, że za kilka lat nasz rybny jadłospis powinien być bogatszy.

MAREK PRZYBYLSKI

Po zniwach — przed wykopkami

15 sierpnia województwo konińskie zameldowało o zakończeniu zniw. 20 sierpnia rozwiązano zespół zniwowy, do 27 sierpnia br. przygotowany ma być wykaz kandydatów do nagród konkursowych. Sprzet zbożowy w tym rejonie przebiegał tego roku bardzo sprawnie. Niewątpliwie duże znaczenie dla powodzenia tych prac miała sprzyjająca pogoda, ale w znacznym stopniu przyczynił się do tego i konkurs na najlepszych kombajnistów i traktorzystów, ogłoszony przez wojewodę konińskiego. Zostanie on rozstrzygnięty we wrześniu.

Dobre przygotowanie i zabezpieczenie zniw sprawiło, że awarie sprzętu nie były tak kłopotliwe jak w latach ubiegłych, a także mimo upalnego lata, było w tym rejonie, mniej pożarów.

Kółka rolnicze w dużym stopniu pomogły gospodarzom w mechanicznym sprzęcie

zbożu; rolnikom starszym i schorowanym — przede wszystkim w gminach Skulsk, Kleczew i Wilczyn — pośpieszyli z pomocą załogi zakładów pracy, takich jak Huta Aluminium, elektrownie PAK, Konińskie Zakłady Naprawcze Przemysłu Węgla Brunatnego, Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska. Obecnie te zakłady, a także Kopalnia Soli w Kłodawie, „Korund” w Kole i „Mostostal” w Słupcy, odegrały pewną rolę w pracach rolników do pomocy placówkom Centrali Nasionnej i PZZ-ów.

Konińskie rolnictwo szykuje się teraz do wykopków. W dniu gotowości do tej akcji sprzęt przygotowany był w 100 procentach, przypuszcza się jednak, że zbiór okopowych rozpocznie się na dobre dopiero w pierwszej dekadzie września. Do zebrania są ziemniaki na prawie 69 000 ha, buraki cukrowe z około 13 000 ha i ponad 4 000 ha kukurydzy (nie licząc innych pastwisk).

Przy zbiorach korzystać się będzie przede wszystkim z koparek, elewatorów, których jest 887. Ponadto do dyspozycji gospodarstw współpracujących jest 16 kombajnów ziemniaczanych, 17 buraczanych, 28 silosokombajnów, 17 siewczarni polowych, 80 kolumn parnikowych. Niestety, te ostatnie powinny mieć w znacznej mierze wymienione kołki.

(zd)

Nowe fermę hodowlane

Na terenie woj. pilskiego, które dzięki nadnotecznym łakom nie bez racji nazywane bywa zagłębem bielskim, dziś już, niejako w przeddzień rozpoczęcia prac związanych z pełnym zagospodarowaniem i wykorzystaniem zieleni bogactwa, znajduje się kilka dużych ferm przemysłowego tuczu bydła i trzody chlewnej.

Jedną z ostatnio oddanych do użytku jest bukiadarnia w Synowie obliczona na blisko 4500 sztuk. Do końca bieżącego roku oddanych będzie kilka następnych ferm, które obecnie znajdują się w końcowej fazie realizacji. Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego z Wyrzyska buduje fermę na 3000 bukatów oraz osiedle mleczniaków dla pracowników rolnictwa we wsi Marcinówce na terenie gminy Tuczo. PROR. z Włocławka buduje oborę w Róże, która pomieści 500 krow. Podobna inwestycja realizowana jest w PGR Bartoszkowo (gmina Tarłówka), należącym do złotowskiego kombinatu. 500 sztuk zwierząt pomieści jałownię w Człobiej, wzniesioną z drewnianych półfabrykatów przez Fabrykę Konstrukcji Drewnianych w Cieplach (woj. toruńskie). Także w końcu bieżącego roku zakończona zostanie budowa fermy, zaprojektowanej dla 3000 bukatów w gminie Ryczywół. (zr)

Przygotowania do stulecia poznańskiego Teatru Polskiego

Przypadające na wrzesień br. stulecie Teatru Polskiego w Poznaniu jest świętem całej kultury polskiej. Wzniesiony ze składek społeczeństwa polskiego w 1875 roku gmach teatru, na którego frontonie widnieją słowa „Naród sobie”, jest najstarszym budynkiem teatralnym w Polsce.

Patronat nad jubileuszem Teatru Polskiego objęły Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu, stawiając w kraju za wzór w realizacji hasła „Sojusz świata pracy z kulturą i sztuką”. Szczególnie znane są tu związki HCP ze środowiskiem plastycznym czy też turnieje recytatorskie „Czerwony Mak”. Powołano też komitet organizacyjny stulecia Teatru Polskiego. W skład komitetu wchodzi działacze społeczni, przedstawiciele zakładów pracy, środowisk kulturalnych. Przewodniczącym komitetu został pracownik HCP Czesław Szymański, Budowniczy Polski Ludowej.

Główne uroczystości jubileuszowe zorganizowane zostaną 27 i 28 września br.

27 września otwarta zostanie w Muzeum Narodowym w Poznaniu wystawa obrazująca historię i rolę teatru w okresie stulecia; odbędzie się także premiera „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego. 28 września — po 2-letniej przerwie wznowiony zostanie „Kordian” Juliusza Słowackiego. Następnie odbędzie się spotkanie władz i działaczy społecznych z artystami z całego kraju, którzy swą karierą artystyczną zwią-

zani byli z Teatrem Polskim w Poznaniu.

(Roman)

W Pile zabrzmi „Gaudeamus”

Coraz bardziej obciążające są rezultaty nawiązanej niedawno współpracy między władzą mi wojewódzkimi Pily i miejscowymi zakładami produkcyjnymi, a wyższymi uczelniami Krakowa i Poznania. Po utworzeniu w ubiegłym roku punktu konsultacyjnego Akademii Górniczo-Hutniczej przy Chodzieskich Zakładach Porcelany i Porcelitu, w nadchodzącym roku akademickim krakowska uczelnia techniczna, nosząca imię Stanisława Staszica, otworzy kolejny punkt konsultacyjny — w rodzinnym mieście swego patrona.

W wyniku czerwcowych egzaminów wstępnych na pierwszy rok zaocznych studiów pierwszego stopnia o kierunkach wiertnictwo i eksploatacja przyjeżdżają 35 osób zatrudnionych w przedsiębiorstwach poszukiwań naftowych znajdujących się w Wołominie, Zielonej Górze i Pile. Zajęcia odbywać się będą co dwa tygodnie w Ośro-

dnem wieńczącym — Nowi Singers; 22.15 „Neuro impresjo” Jerzego Miliana; 22.45 Kwadrans dla Niny Simone; 23. Nowe tomiki poetyckie — S. Misakowski; 23.05 Nowa płyta zespołu The Temptations; 23.50 Na dobranoc śpiewa T. Woźniak.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektyw”; 17 — „Zwierzytnie”; (kol.); 17.45 — „Echo stadionu”; 18.15 — „Gra Rene Franc” — saksofon (Francja, kol.); 18.45 — Reklama; 19.50 — „Eureka” (kol.); 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — Teatr TV — Roman Brandstaetter: „Król i aktor”. Reżyseria —

Ujskie inicjatywy

Ożywienie w mieście hutników

Z każdego niemal domu spieszą tu wczesnym rankiem ludzie w jednym kierunku. Wydeptują swoje najkrótsze ścieżki do Huty Szkła. To najważniejszy zakład w tym mieście. Wytwórnia Podkładów Strunobetonowych w pobliskim Mirslawiu Ujskim przyciąga wprawdzie niektórych mieszkańców Ujścia, lecz nie dorównuje rangą Hucie.

Te dwa zakłady, kilka pomniejszych jednostek usługowych przeważnie związanych z rolnictwem, wyznaczają pozycję Ujścia na mapie gospodarczej województwa pilskiego. Stąd wędrują na eksport i na rynek krajowy setki tysięcy butelek, w których produkują specjalizuje się ujska Huta Szkła. Zapotrzebowanie jest takie duże, że musi ona ulec w najbliższej przyszłości rozbudowie. Ujscy hutnicy zobowiązali się już w tym roku dostarczyć ponad plan butelek za 10 milionów złotych. Jest to odzew na apel partii. I zarazem jakby podzięką za przejawianą troskę o ludzi. Dla nich buduje się dom socjalny ze stołową, świetlicą, zakładową, z urządzeniami ułatwiającymi regenerację sił i wypoczynek.

Na pracowników Huty zawsze możemy liczyć w naszych przedsięwzięciach społecznych — mówi naczelnik miasta i gminy Jan Pawłowski. — Pomagamy nam teraz wydatnie w budowie gminnego domu kultury.

Budowany w czynach społecznych kosztować ma 12 mln. zł. Jeśli wziąć pod uwagę, że w Ujściu zamieszkuje 3200 osób, a w całej gminie razem 5200, to można sobie wyobrazić, ile godzin pracy społecznej włożyli w tę inwestycję mieszkańcy i jak im potrzebny jest ten obiekt. Wiele nazwisk należałoby tu wymienić, lecz żadną miarą nie można przeoczyć Władysława Wierciaka, przewodniczącego komitetu budowy. Se kundują mu w tych staraniach o zakończenie budowy radny Rajmund Krauze, dyrektor Huty Szkła Zenon Koczan i wielu innych działaczy. Chcieliby przed VII Zjazdem partii oddać społeczeństwu ten obiekt do użytku. Znajdujący się tu klub działacza jest już wyposażony, biblioteka gromadzi także, będzie jeszcze sala widowiskowa na 350 miejsc, kawiarnia.

Władze miasta i gminy mają inne jeszcze sprawy do załatwienia. Ujście nie ma wodociągów i kanalizacji. Z żadnej studni woda nie nadaje się do spożycia bez przygotowania.

Rozrasta się miasteczko, przybywa ludzi i... kłopotów wladom. Konieczne jest na przykład przedszkole, bo w Hucie pracuje dużo kobiet zamężnych. Obecny, zupełnie już wyeksploatowany, budynek może pomieścić zaledwie 65 dzieci, a ubiega się o przyjęcie co najmniej 150. Teren już jest wyznaczony pod budowę, teraz udało się sprawę „zaklepać” na rok 1976.

Wspomniane wyżej kłopoty wiążą się z rozwojem miasta, z jego pozycją gospodarczą, z usługową wobec okolicznych wsi. Są to typowe kłopoty wzrostu rangi miasteczka jako siedziby władz gminnych i ośrodka przemysłowego. Od władz i od samych mieszkańców zależy w dużej mierze w jakim czasie zostaną one rozwiązane. Na inicjatywie — jak dotąd — mieszkańcom Ujścia i okolicznych wsi nie zbywa.

MARIA POLCYNOWA

Gabinet do nauki języków obcych

Kościół w woj. leszczyńskim wzbogacił się o nowy obiekt oświatowy. Staremi miejscowej biblioteki publicznej otwarto tu nowoczesny gabinet metodyczny do nauki języków obcych. Pierwszym w tym mieście „laboratorium językowe” wyposażone zostało w sprzęt audiowizualny i techniczny wartości ponad 300 tys. zł. W gabinecie prowadzone będą kursy: rosyjskiego, angielskiego i niemieckiego. (PAP)

tu się sprzedaje

Poznańska GIEŁDA SAMOCHODOWA nadal cieszy się sporym zainteresowaniem zarówno mieszkańców Poznania jak i innych regionów kraju. Co niedzielę obserwujemy sporo wozów z „obcą” rejestracją, których właściciele przyjechali do naszego miasta w nadziei sprzedania swoich pojazdów. Kandydatów na kupujących było także dużo, ale wydaje się, iż większość odstraszała dość wysokie ceny.

Najwyższy blok panował wokół wozów rodzimej produkcji, z których najwięcej było przedstawicieli rodziny Fiatów. Oferowano do sprzedaży różne modele, z których najwięcej żądano za Fiata 125p, model MR-75. Taki wóz z silnikiem 1500 cm kosztuje obecnie 210 000—215 000 złotych, natomiast z silnikiem 1300 cm: 200 000—205 000 zł. Natomiast Fiata 125p wyprodukowane w pierwszych miesiącach tego roku, więc starsze wersje, były przeciętnie o 20 000—25 000 złotych tańsze. W granicach 160 000—165 000 złotych żądano za modele z ubiegłego roku, zaś pojazdy rocznika 1973 wyceniano na 130 000 zł a rocznik 1972: 110 000—120 000 zł.

Z innych Fiatów były 127p oraz 126p. Te ostatnie wyceniano się na 95 000—105 000 złotych, ale wydaje się, iż ich właściciele po odpowiedniej „dyskusji”, nieco spuszczały z ceny.

Jak zwykle sporo było Syren. Nowe w granicach 90 000—95 000 złotych za wóz wyprodukowany w bieżącym roku, zaś za samochody tej marki, które w ubiegłym roku opuściły mury fabryki, żądano o około 10 000 złotych mniej.

Z wozów importowanych najwięcej zauważyliśmy Wartburgów. Wszystkie na ogół w dobrym stanie, a ceny bardzo zróżnicowane w zależności od daty produkcji. Wozy NRD-owskie mają dobrą markę wśród polskich kierowców, zwłaszcza jeżeli chodzi o Triabany. Samochody te nadal są bardzo wysoko wyceniane. Takie Skody mają sporo zwolenników, co zresztą widać po cenach.

INFORMACJA EKSTRA: zaledwie 10 sekund trwała transakcja kupna-sprzedaży Fiata 125p z silnikiem 1300 cm (1973 r.) Oglądano go do sprzedaży za 125 000 zł, kupiono za 115 000 zł, bez targów, prób i szczegółowego oglądania pojazdu. Była to zapewne najkrótsza transakcja w historii poznańskiej giełdy samochodowej.

W sobotę już od wczesnych godzin rannych duży ruch panował na RYNKU JEŻYCKIM. Kupujących było sporo, ale też mało w czym wybierać. Wszystkie stragany były zajęte, a uloczone w efektywne piramidy: śliwki, gruszki, jabłka czy pomidory, tworzyły bardzo ładny kolorowy obrazek.

Najwięcej było owoców. Jabłka, głównie papierówki oferowane były w cenie 10—12 złotych za kilogram. Gruszki kosztowały prawie na wszystkich straganach po 12 zł. Trochę droższe były śliwki. Za ten owoc żądano po 16 złotych za kilo i trzeba było wiedzieć, iż znajdowały wielu nabywców. W ogóle śliwek w tym roku jest stosunkowo mało i jeżeli na rynku pojawił się naprawdę dobry i efektywnie wyglądający towar, natychmiast był wykupywany. Widzieliśmy również jagody, ale bardzo drogie, bo 54 złote za kilogram.

Z warzyw najwięcej było ogórków. Panie domu kupowały same po kilka, a nawet kilkanaście kilogramów w cenie 6 złotych. Wszystko wskazywało na to, iż kupują z myślą o zakonserwowaniu, gdyż powodem cieszyły się także inne składniki potrzebne do zamarynowania ogórków. Były też ziemniaki — 3,5 zł, solone — 5 zł za sztukę, rzodkiewki — 4 złote za pecek. Dużo było pomidorów. Tutaj ceny były bardziej zróżnicowane, od 6 do 12 złotych za kilogram.

Kwiatów stosunkowo mało. Goździki wyceniano były 4—6 złotych za sztukę, gladiolusy w podobnej cenie. Z innych artykułów zauważyliśmy mini-pudełka za 1200 zł i efektywne pierścienie i obrączki za jedne 60 złotych.

INFORMACJA EKSTRA: Na Rynku Jeżyckim było w sobotę sporo panów, zarówno w charakterze kupujących jak i „tragarzy”, widać wolną sobotę panowie wykorzystywali nie tylko na wypocinek. (s)

tu się kupuje

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach: KALISZ: Marek Przybylski, Aleja Wolności 5 tel. 20-21 LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Grunwald 10, tel. centrali 52-20, wewn. 10-70. PILA: Zygmunt Rola, ul. Marchlewskiego 29, tel. 24-15



UWAGA! — GRAJĄCY w „Totalizatora Sportowego“!

P. P. TOTALIZATOR SPORTOWY przygotowuje duże i atrakcyjne zmiany w systemie gry TOTO-LOTKA i MAŁEGO LOTKA:

- podwyższenie puli na wygrane i nagrody,
- podwyższenie najniższych stopni wygranych,
- urozmaicenie i zwiększenie nagród na końcówki banderoli.

Już za dwie trafne końcówki banderoli w DUŻYM LOTKU — 50 zł, za trzy — 500 zł, za cztery — 5.000 zł, za pięć — 50.000 zł, za sześć — 200.000 zł, a 400.000 zł na 6-cyfrową końcówkę banderoli w drugim losowaniu MAŁEGO LOTKA.

Losowanie DUŻEGO LOTKA już 7 września br., a następnie: 12 października, 9 listopada i 7 grudnia br.

Podwójne losowanie MAŁEGO LOTKA już 17 września, 1 października, 19 listopada i 17 grudnia 1975 roku.

BLIŻSZE SZCZEGÓŁY W PUNKTACH TOTO.

4882-K1

Okręgowy Związek Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu, Stary Rynek nr 73/74

zawiadamia, że z dniem 1 lipca 1975 roku

ZMIENIŁ NAZWĘ NA

REGIONALNY ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW

i zrzesza spółdzielnie inwalidów z terenu województw: leszczyńskiego, kaliskiego, konińskiego i poznańskiego.

Siedziba i telefon Związku — bez zmian.

4617-K1

FRANCUSKA FIRMA CIFAL

budująca obecnie kondensownię mleka
w Gostyniu Wielkopolskim

POSZUKUJE

DWÓCH TŁUMACZY języka francuskiego.

Wszelkich informacji udziela Dyrekcja
Budowy w Gostyniu, ul. Górna, tel. 25
lub 585, wewn. 6, telex 0412530.

21444g

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej, Oddział III Towarowo-Spedycyjny w Poznaniu, ul. Towarowa 39/43 — podaje do wiadomości, że od dnia 25 sierpnia 1975 r. — przyjmuje zgłoszenia do prac doraźnych za i wyładunkowych na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Codzienną rejestrację prowadzi Biuro Punktu Dyspozycyjnego PKS, na terenie MTP, przy ul. Śniadeckich — obok hali 21, w godz. od 6 — 18.

4906-K1

Praca • Nauka

Przyjmę zaraz ślusarza, spawacza, tokarza na stałe lub pół etatu. Warszawa Obozowa 4, przy Grunwaldzkiej. 21960g

Przyjmę pracę zmiennika na taksówce. Tel. 426-32. 21677g

Potrzebna pani na stałe, do gotowania tylko obiadów dla dwóch osób. Warunki bardzo dobre. Listy — Marian Chreniuk, Warszawa, Cyrklowa 6 m. 17. 1962-K2

• Sprzedaż

Sprzedam motocykl M72 z przyczepą i Wiatkę. Tel. 604-58, ul. Głogowska 123 m. 5. 21679gpr.

Sprzedam pianino (płyta metalowa). Oglądać godz. 16-18 Poznań, Osiedle Lecha 33 m. 2. 21970g

• Nieruchomości

Kupię teren nad jeziorem z lasem — odcosobniony. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 20338g

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD
DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO w POZNANIU
ul. T. Kościuszki nr 57, telefon 548-47 i 594-86

ORGANIZUJE

JESIENNY TURNUS KURSÓW

czeladniczych i mistrzowskich.

ZEBRANIA INFORMACYJNE dla kandydatów na te kursy odbędą się w następujących terminach:

- ♦ kursy czeladnicze — w czwartek, 28 sierpnia br.
 - dla zawodów metalowych — o godzinie 16
 - dla pozostałych zawodów — o godzinie 18
 - ♦ kursy mistrzowskie — w czwartek, 28 sierpnia br.
 - dla zawodów metalowych — o godzinie 17
 - dla pozostałych zawodów — o godzinie 19
- Na zebraniach przyjmowane będą dalsze zgłoszenia na kursy.

ZAKŁAD ORGANIZUJE POZA TYM KURSY:

- spawaczy gazowych i elektrycznych,
- palaczy kotłowych i centralnego ogrzewania,
- kreśleń technicznych (budowlanych i mechanicznych),
- obsługi dźwigów towarowo-osobowych, suwnic i elektrowciągów,
- operatorów wózków akumulatorowych i spalinowych,
- wyrobu sztucznych kwiatów,
- gotowania i wypieku ciast,
- bezpieczeństwa i higieny pracy (na zlecenie zakładów pracy) — i inne.

INFORMACJI O KURSACH udziela i zapisy przyjmuje

sekretariat Ośrodka Szkolenia Zawodowego WZDZ — 61-891 Poznań, ul. Kościuszki 57 — w godz. od 8—20.

4555-K1

Dnia 22 sierpnia 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św.

ADELA DANOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina

22295g

Dnia 20 sierpnia 1975 r. zakończył swój pracowity żywot mój najdroższy mąż, przeżywszy lat 63

ANTONI SZESZUŁA

Pogrzeb odbył się dnia 23 bm. na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim żalu pogrążona
żona i rodzina

Ul. Grottegera 16 m. 12.

22273g

Dnia 22 sierpnia 1975 r. po długich i ciężkich cierpieniach, w wieku 47 lat, zmarł mój najdroższy mąż, najtroskliwszy ukochany ojciec, syn.

ROMAN PIECHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 sierpnia 1975 r. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkiej żałobie pogrążona

żona z córkami

Poznań, Cześnikowska 30 m. 6.

22292g

Dnia 23 sierpnia 1975 r. odeszła od nas moja najdroższa żona, najwspanialsza z matek i teściowa, sp.

HELENA KSIEŻNIAKIEWICZ

z d. Wojciekiewicz

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 12 na Miłostowie.

W smutku pogrążona
rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, Główna 55 m. 7.

22304g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 sierpnia 1975 r. zmarła

HELENA GEISLER

długoletnia, zasłużona pracownica naszej Spółdzielni.

Rodzina Zmarłej wyrazi głębokiego współczucia składając

Zarząd — Rada Spółdzielni — POP
Rada Zakładowa oraz pracownicy
Spółdzielni Inwalidów im. Dr. Fr. Witaska
w Poznaniu

933-K3

Dnia 22 sierpnia 1975 r. zmarł, namaszczony olejami św., drogi mąż, pełen poświęcenia ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, w 83 roku życia, sp.

JÓZEF KRYGIER

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 14.15 na Junikowie.

W smutku pogrążona
żona i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Przemysłowa 46 b m. 6.

22290g

W dniu 21 sierpnia 1975 r. po długiej chorobie odeszła od nas na zawsze, nasza najukochańsza mamusia i siostra

MARIA WAGNER

z domu Piechowiak

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Główniej — Miłostowo.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Niech pamięć i żal pozostaną w nas.

Córka, syn oraz bracia

22213g

† Dnia 22 sierpnia 1975 r. zmarł, przeżywszy lat 28, nasz najukochańszy, jedyny syn, brat i szwagier

MICHAŁ ORZAŁKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni
rodzice i rodzina

Kniewskiego 17 m. 9.

22294g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 sierpnia 1975 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 72, ukochany mąż, ojciec i dziadek, sp.

EUGENIUSZ HARASYMOWICZ

Uroczystości żałobne odbędą się w dniu 26 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona
rodzina

Ul. Chełmońskiego 3 m. 10.

22278g

† Dnia 23 sierpnia 1975 r. odszedł od nas po cichym i pracowitym życiu, opatrzony Sakramentami św., sp.

BRONISŁAW KULA

Msza św. pogrzebowa dnia 26 bm. o godz. 16 w kościele parafialnym w Wirach, po czym pogrzeb z kaplicy cmentarnej.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

22297g

† Dnia 22 sierpnia 1975 r. zasnął w Panu, opatrzony Sakramentami św., sp.

KAZIMIERA KURZAWIANKA

b. długoletnia sekretarka Biura Paraf., odznaczona Medalem za zasługi dla Arch. Pozn.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w kościele św. Rocha w Krotoszynie, w poniedziałek, dnia 25 bm. o godz. 16, po czym nastąpi odprowadzenie zwłok na cmentarz.

Ks. kan. W. Miedziński
i Rada Parafialna

† Dnia 22 sierpnia 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 84, nasza droga ciocia, sp.

KAZIMIERA RYBARCZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie,

o czym zawiadamia z żalem

rodzina

Ul. Strzelecka 32 m. 9.

22287g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 sierpnia 1975 r. zmarła po długiej, ciężkiej chorobie, w 63 roku życia, nasza najukochańsza i troskliwa żona, matka, teściowa i babcia, sp.

ANIELA SPYCHAŁA

z domu Staszak,
primo voto Karłowicz

Wyprowadzenie zwłok z górczyńskiej kaplicy cmentarnej odbędzie się w dniu 26 bm. o godzinie 10.50,

o czym zawiadamiają bliscy pamięci Zmarłej
mąż, córki, synowie, synowie i wnuczka

† Dnia 21 sierpnia 1975 roku zmarł tragicznie, przeżywszy lat 45, mój ukochany mąż, najdroższy ojciec, syn, brat, teść i szwagier, sp.

MARIAN KRASICKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

Pogrążona w głębokim smutku

żona z rodziną

Osiędzie Wielkiego Października 2C m. 20.

22300g

† Dnia 21 sierpnia 1975 r. zmarła, przeżywszy 73 lata

MARIANNA BAKOWSKA

z domu Okupniak

Pogrzeb odbył się dnia 23 bm. na cmentarzu junikowskim.

Strapiiony

mąż z rodziną

22224g

† Dnia 23 sierpnia 1975 r. odszedł po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, ojciec, teść, dziadek, pradziadek, brat i szwagier

FRANCISZEK PAŁASZESKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 10.25 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, Rolna 64 b m. 9.

22296g

† Dnia 23 sierpnia 1975 r. zasnął w Bogu nasz ukochany i jedyny mąż, ojciec, brat, teść, dziadek, przeżywszy lat 66, sp.

FELIKS STEFANKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Ul. Łozowa 42 m. 6.

22288g

† W dniu 23 sierpnia 1975 r. zakończył w Bogu swoje pracowite życie mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, brat, teść, dziadek, szwagier i wujek

WŁADYSŁAW WITTIG

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Łąkowa 16 m. 20.

† W dniu 21 sierpnia 1975 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany i najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 65, sp.

BRONISŁAW CHOŁDRYCH

Pogrzeb odbędzie się w dniu 25 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z synami i rodziną

Ul. Prądzyńskiego 47 m. 13.

22263g

† Dnia 21 sierpnia 1975 r. zmarła w 80 roku życia, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia, prababcia i siostra, sp.

JADWIGA BRYLEWSKA

z domu Beym

Pogrzeb odbył się dnia 23 bm. na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

rodzina

Ul. Dzierżyńskiego 31 m. 6.

22266g

† W dniu 24 sierpnia 1975 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 79, sp.

JADWIGA SZYMAŃSKA

z d. Igińska

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczyźnie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Łukaszewicza 19 m. 9.

22299g

Sprzedam działkę 1400 m², zadrzewioną, parkan, altana, woda, prąd, 20 min. od centrum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20294g.

Domek jednorodzinny lub połowę bliźniaka, względnie zaawansowaną ich budowę — kupię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20331g.

Kupię mały domek z wygodami przy tramwaju. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20352g.

Sprzedam dom jednorodzinny przy tramwaju. Pożądane mieszkanie dwu pokojowe własnościowe. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20351g.

• Samochody

Sprzedam Warszawę 223, w dobrym stanie. Poznań, ul. Rolna 42 m. 8. 21755g

Sprzedam Syrenę R-20 — Lux, rok produkcji 1974. Leszno, tel. 44-82. 1058p

• Lokale

Mieszkanie spółdzielcze M-3 w Zielonej Górze, Zubrzyckiego 3/12 (Degór ska) — zamienie na równorzędne w Poznaniu. 1965-K2

Dnia 11 sierpnia 1975 roku zmarła po ciężkich cierpieniach

WANDA ROŚKOWA

z domu Plankówna

długoletnia, emerytowana, ceniona przez wszystkich nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 9 w Poznaniu, odznaczona Złotą Odznaką ZNP.

Pogrzeb odbył się w dniu 13 sierpnia br. we Wrocławiu — Przace.

W Zmarłej stracił mój wzorową, życzliwą i oddaną koleżankę, a młodzież ukochanego pedagoga.

Z głębokim żalem żegnają
Dyrekcja, Grono Nauczycielskie, Administracja
Komitet Rodzicielski i młodzież

21949g

W dniu 20 sierpnia 1975 r. po krótkiej i ciężkiej chorobie zmarł nasz długoletni i ceniony pracownik

LECHOSŁAW ŁODYGA

odznaczony Dyplomem Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.

Pogrzeb odbył się w sobotę, dnia 23. VIII. 1975 r. na cmentarzu na Junikowie.

Rodzina Zmarłego wyrazi serdecznego współczucia składając:

Zarząd, Podstawowa Organizacja Partyjna,
Rada Zakładowa i pracownicy
Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

925-K3

† Dnia 23 sierpnia 1975 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, tatusz, teść i dziadek, sp.

STANISŁAW GOETZ

Msza św. żałobna odprawiona zostanie we wtorek, dnia 26 bm. o godz. 16 w kościele parafialnym w Mosinie, po czym pogrzeb na cmentarzu parafialnym.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

22307g

† Dnia 23 sierpnia 1975 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 61, mój kochany mąż, nasz najdroższy tatusz, teść i dziadek, sp.

JAN NOWICKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

